

GEORGIJ CZEREWKO  
STEFANIA ONYŚKO  
OLEG DOBRIANŚKYJ\*

UKRAINA W DRODZE DO UNII EUROPEJSKIEJ:  
PROBLEMY I PERSPEKTYWY  
NA TLE DOSWIADCZENIA POLSKI

WSTĘP

Procesy integracji krajów w bardziej lub mniej stałe związki zaobserwować można na przestrzeni historycznego rozwoju ludzkości. Kontynuacja oraz efektywność tych związków zależą od wielu różnych czynników. Są to tradycje historyczne, mentalność ludności, przyczyny, które zmusiły kraje do zrezygnowania części swej suwerenności, międzynarodowy polityczny klimat i inne. Niektóre państwa praktycznie zawsze funkcjonowały w ramach różnych związków, inne zaś prawie nigdy w nie nie wchodziły.

W ostatnim okresie problem integracji europejskiej staje się coraz bardziej popularny wśród ukraińskich polityków, dziennikarzy i naukowców, częściowo zaś przez zrozumienie pozytywnych stron niepodległości oraz chociażby geograficzny stosunek do Europy, częściowo zaś przez brak działalności w innej wspólnocie (Wspólnota Niepodległych Państw). Twier-

---

PROF. DR HAB. GEORGIJ CZEREWKO, prorektor do spraw nauki, kierownik katedry agrarnej i międzynarodowej ekonomiki; adres do korespondencji: WZNPIE KUL, ul. Lwowska 80. 22-600 Tomaszów Lub, DOC. DR STEFANIA ONYŚKO – prorektor do spraw organizacji edukacji, kierownik katedry finansów i kredytu Lwowski Państwowy Uniwersytet Agrarny w Dublanach, Ukraina; OLEG DOBRIANŚKYJ – kursista Akademii służby celnej Ukrainy, m. Dnipropetrow.

dzenie „Ukraina – państwo europejskie” zyskuje coraz większą popularność, chociaż niepodległość geograficzna nie oznacza automatycznie niepodległości politycznej, kulturalnej oraz ekonomicznej. Tym niemniej aktualizacja danego stwierdzenia jest oczywista.

W ogóle procesy integracji oraz dezintegracji są faktycznie permanentne w historii światowej. Dlatego, chociaż wchodzenie Ukrainy do Unii Europejskiej wydawałoby się wirtualne, realizacja obiektywnych praw ekonomicznych z upływem czasu przekształci tę wirtualność w rzeczywistość. Pytanie tylko, jak maksymalnie efektywnie wykorzystać ten czas, żeby podejść do rozwiązania problemu w pełni przygotowanym i z jak najmniejszymi stratami. W tym rozumieniu cenne dla Ukrainy, a szczególnie dla ukraińskiego rolnictwa i całego jej agrobiznesu jest doświadczenie jej najbliższego sąsiada – Polski, którego ona pozyskała w okresie przygotowywania się do integracji z UE. Niemniej ważne są dla Ukrainy pytania: co będzie z ukraińskopolskimi kontaktami ekonomicznymi i jak otrzymanie statusu kraju UE odbije się na ich dalszym rozwoju, szczególnie w sferze agrobiznesu?

#### PODSTAWOWE UWAGI TEORETYCZNE

Doświadczenie Polski i niektórych innych krajów pozwala na wyszczególnienie pewnych specyficznych cech, właściwych procesom przygotowania byłych „socjalistycznych” krajów do europejskiej integracji.

Negocjacje w sprawie przystąpienia Polski do Unii Europejskiej zakończyły się 13 grudnia 2002 r. (Poczta, 2003). Kwestiami, które do samego końca negocjacji budziły największe kontrowersje, były między innymi sprawy rolne. Wynikało to z dwóch zasadniczych powodów, a mianowicie: po pierwsze, rolnictwo, za sprawą rozwiązań, przyjętych we Wspólnej Polityce Rolnej Unii, jest głównym biorcą środków z unijnego budżetu; po drugie, rolnictwo w Polsce jest nadal sektorem o dużym znaczeniu ekonomicznym i społecznym. Problem integracji polskiego sektora rolnego z rolnictwem unijnym bynajmniej nie przestał istnieć z dniem zakończenia negocjacji. Czym innym bowiem są negocjacje, czym innym zaś procesy dostosowawcze. Najogólniej – można wyróżnić cztery podstawowe sfery, w których, w związku z procesem integracji, muszą zachodzić procesy dostosowawcze: realna, instytucjonalna, handlowa, regulacyjna (Kwieciński, 1994). Najtrudniejszą sferą, z wyżej wymienionych, jest realna, dotyczy bowiem

dopasowań po stronie potencjału produkcyjnego zasobów czynników produkcji, struktury gospodarstw rolnych, wolumenu i struktury produkcji oraz efektywności wytwarzania, rozwoju technicznej infrastruktury obszarów wiejskich.

Ponadto na dostosowanie się we wszystkich tych sferach nakłada się specyfika procesów dostosowawczych w sektorze rolnym, wywołana:

a) *specyfiką rolnictwa jako działu gospodarki w ogóle*: stosunki własnościowe i wynikające z nich małe znaczenie pracy najemnej, słaba mobilność i ograniczona podzielność czynników produkcji, specyfika cykli produkcyjnych i koniunkturalnych w rolnictwie oraz zależność czynników produkcyjnych i ekonomicznych od warunków przyrodniczo-klimatycznych (Wilkin, 1986). Podkreślamy te cechy rolnictwa, gdyż na ogół silniej uzewnętrzniają się one w rolnictwie słabiej rozwiniętym. Takie było rolnictwo polskie, a teraz jest rolnictwo ukraińskie w stosunku do rolnictwa Unii Europejskiej, a w szczególności państw północnych UE;

b) *specyfiką rolnictwa polskiego, jako właściwą dla kraju postsocjalistycznego*. Gospodarka w krajach „realnego” socjalizmu była ze swej strony gospodarką niedoboru. Fakt ten rzutował na charakter rozwoju gospodarczego. Był to zazwyczaj wzrost ekstensywny, opierający się na wzroście nakładów czynników produkcji, a nie na poprawie ich produktywności. Powodowało to ukształtowanie się wadliwego modelu rolnictwa, o złych relacjach między czynnikami produkcji, nieefektywnego i produkującego drogo. Ponad dziesięć lat transformacji ustrojowej wywołało w sektorze rolnym wiele procesów dostosowawczych do warunków rynkowych. Przede wszystkim zmianom w rolnictwie uległy struktury produkcyjne, niewiele zaś zmieniła się struktura agrarna (Poczta, 2003, s. 7]) Jednak zaszłości wywołane przez gospodarkę centralnie sterowaną nadal pozostają jednym z najważniejszych obszarów dostosowań (w tym i dostosowań w ramach procesu integracji Ukrainy, który już się rozpoczął);

c) *specyfiką rolnictwa polskiego, jako zjawiska szczególnego*. Rolnictwo polskie cechuje się dużą odmiennością zarówno w odniesieniu do rolnictwa Unii Europejskiej, jak i w odniesieniu do rolnictwa innych krajów Europy Środkowowschodniej. Generalnie można powiedzieć, iż w Polsce z jednej strony nie miały miejsca procesy przekształceń własnościowych i związane z nimi procesy koncentracji na wielką skalę, jak to bardzo wyraźnie miało miejsce na Ukrainie. Z drugiej jednak strony ekonomiczne warunki gospodarowania były typowe dla gospodarki socjalistycznej. Spowodowało to ukształtowanie się dość specyficznego typu polskiego rolnictwa – silnie zorientowanego na własność prywatną, a jednocześnie oczekującego daleko idą-

cych regulacji rynkowo-cenowych ze strony państwa. Jednocześnie związanie przez ten typ rolnictwa dużych zasobów czynników produkcji decyduje o agrarnym charakterze polskiej gospodarki w ogóle. Podobna sytuacja na Ukrainie wyznacza agrarny charakter ekonomiki kraju, (z wyjątkiem zachodniej części Ukrainy nie ma tu takiej silnej orientacji na własność prywatną).

Warto także wziąć pod uwagę fakt, że Ukraina, jak i niektóre inne państwa postsocjalistyczne, może być atrakcyjnym dla UE krajem w sensie wykorzystania jej jako dużego rynku zbytu europejskiej produkcji i dużym źródłem relatywnie taniego kapitału ludzkiego. Efektywnym środkiem przeciwdziałania takiemu przyjmowaniu Ukrainy może być wzrost konkurencyjności jej produkcji na rynku europejskim drogą dopasowania technologii, jakości i kosztów do poziomu UE.

Analiza sytuacji w sferze realnej wskazuje także w sposób bezpośredni i pośredni na sytuację konkurencyjną kraju, w relacji do rolnictwa krajów UE. Ocenę stopnia konkurencyjności w sektorze rolno-spożywczym, według Bukleja (Adamowicz, 1999, s. 17), można wykonywać przez pomiar: potencjału konkurencyjnego, wyników działań konkurencyjnych, procesów konkurencyjności.

Pierwszy sposób pomiaru sprowadza się do analizy zasobów czynników produkcji, relacji między nimi i uzyskiwanych wyników efektywności wytwarzania; stanowi zatem ocenę sfery realnej. Drugi sposób sprowadza się do pomiarów uzyskiwanych skutków (produkcji, dochodów) względem porównywanych obiektów konkurencyjnych. Zawiera zatem wyniki, które są zarówno funkcją sfery realnej, jak i rozwiązań ochronnych oraz protekcyjnych. Pomiar procesów konkurencyjności (trzeci sposób) dotyczy aspektów jakościowych i poszukuje wyjaśnień tego, jak posiadany potencjał konkurencyjności jest zamieniony na wyniki działań konkurencyjnych. Przeprowadzona analiza sytuacji w rolnictwie polskim na tle rolnictwa unijnego pozwala na wnioskowanie o sytuacji konkurencyjnej polskiego rolnictwa przynajmniej w zakresie dwóch pierwszych wymienionych wyżej sposobów pomiaru konkurencyjności (Poczta W., 2003, s.9). W odniesieniu do rolnictwa ukraińskiego można zauważyć konkurencyjność jego produkcji tylko pod względem jakości. Mam na myśli „ekologiczność”, która jest nie tyle skutkiem specjalnych technologii, ile skutkiem złego stanu finansowego producentów i wynikającego z tego braku pieniędzy na zakup różnych środków chemicznych. Trzeba podkreślić, że właśnie z wytwarzaniem przeważająco ekologicznie czystych produktów żywnościowych Ukraina może wiązać perspektywy swego wejścia na rynek światowy i europejski.

Porównanie sytuacji w zakresie potencjału produkcyjnego rolnictwa ukraińskiego i uzyskiwanych rezultatów produkcyjnych i dochodowych z rolnictwem krajów Unii Europejskiej pozwala wykorzystać jako podstawę dociekań dedukcyjnych metodę analogii przestrzenno-czasowych. Można zatem, na podstawie sytuacji w rolnictwie krajów lepiej rozwiniętych ekonomicznie, położonych w tej samej strefie klimatycznej, wyciągać wnioski, dotyczące rozwoju sytuacji rolnictwa ukraińskiego w przyszłości (Czerewko G., Horbonos F., 2005, s. 53). Takie podejście uwiarygodnia to, że za jakiś czas rolnictwo ukraińskie wraz z rolnictwem krajów porównywanych będzie należeć do wspólnego bloku gospodarczego i będzie poddane tym samym narzędziom oddziaływania ze strony polityki rolnej. Oczywiście, te same procesy w różnym czasie mogą mieć, i zapewne będą miały, inny zakres i dynamikę. Inne środowisko ekonomiczne, społeczne i technologiczne sprawia, że zmieniają się funkcje celów polityki gospodarczej. Istnieje szansa przyspieszenia wielu procesów, pojawiają się nowe możliwości rozwiązywania wielu problemów, ale jednocześnie rodzą się nowe wyzwania. Generalnie można jednak przyjąć założenie, że poznanie sytuacji w rolnictwie ukraińskim, w okresie przygotowawczym przedakcesyjnym, oprócz walorów informacyjnych zawiera w sobie także element prognostyczny wskazujący kierunek ewolucji rolnictwa ukraińskiego – jego miejsca w gospodarce narodowej, przeobrażeń strukturalnych, koniecznych dostosowań efektywnościowych, miejsca i pozycji konkurencyjnej w przyszłej poszerzonej Unii Europejskiej.

#### KONSEKWENCJE INTEGRACJI POLSKI Z UNIĄ EUROPEJSKĄ DLA AGROBIZNESU UKRAINY

Polska była i nadal jest najważniejszym partnerem handlowym Ukrainy wśród nowych członków UE. W 2003 r. wewnątrzhandlowy obrót dóbr i usług między Ukrainą i Polską wynosił 2305,8 mln. dol. USA, co stanowi 37,9% więcej, niż w 2002 r. W 2003 r. Ukraina była dla Polski dziewiątym partnerem w eksporcie (2,93%) i dwudziestym drugim partnerem – w imporcie (1,1%). Dla Ukrainy Polska była siódmym partnerem w eksporcie (3,3%) i czwartym partnerem w imporcie (Andruszkiw, Bakuszewicz, 2005, s. 82). Wynika z tego, że polsko-ukraińska współpraca ekonomiczna w 2003 r. znacznie wzrosła w porównaniu z poprzednim okresem.

Wejście Polski do UE będzie miało wpływ na ekonomikę Ukrainy, a szczególnie na jej przygraniczne regiony z Polską. Wraz wejściem Polski do Unii Europejskiej Ukraina jako państwo-sąsiad otrzymuje nowe szanse rozwoju w zakresie ekonomiki i polityki. Jednakże powstał również cały szereg problemów, głównie dotyczących granicy państwowej i związanego z tym wprowadzenia reżimu wizowego. Trzeba już dzisiaj zrobić wszystko, żeby zminimalizować negatywne skutki tak dla Ukraińców, jak i Polaków. Trzeba pamiętać, że zarówno Polsce, jak i Ukrainie zależy na poprawie sytuacji na przejściach granicznych, na szybkim przekroczeniu granicy przez ich obywateli.

W ciągu ostatnich 10 lat między naszymi państwami, doprowadzono do uporządkowania stosunków biznesowych i współpracy partnerskiej. Jako przykład można podać współpracę między powiatem jarosławskim oraz rejonem jaworowskim. Co więcej, nie możemy zlekceważyć dawnych tradycji, które historycznie formowały mapę naszych terenów. Teraz nową mapę Europy stwarzają warunki ekonomiczne, na przykład, dziesiąta część obrotów handlowych obwodu lwowskiego przypada na Polskę. Eksportowe dostawy w roku 2004 zwiększyły się do 2,9 mln. dol. USA. Faktem jest, że przedsiębiorcy lwowscy szukają sposobów głębokiej współpracy. Dzisiaj koszt inwestycji polskich przeznaczonych na rozwój ekonomiki obwodu wynosi blisko 13 mln. dol. USA. Z zadowoleniem przyjmujemy to, że koledzy z Polski nadal są zainteresowani współpracą na różnych płaszczyznach, zgłaszają wiele nowych propozycji dla kompleksowego rozwoju. Takie propozycje nadchodzą nie tylko z rejonu pogranicza, lecz odnoszą się do całego państwa.

Skutki ekonomiczne wstąpienia Polski do UE będą zależały od tego, jaki będzie poziom siły konkurencyjnej ekonomiki Ukrainy, szczególnie w obwodach przygranicznych. Jeżeli będzie dość wysoki, to można myśleć pozytywnie o przyszłości. Połączenie Polski ze Wspólnym Rynkiem przyczynia się do podwyższenia standartów jakości produkcji oraz efektywności funkcjonowania producentów polskich. To z kolei stawia przed przedsiębiorcami ukraińskimi zwiększenia wymogów co do jakości ich towarów na rynku polskim.

Szczególne miejsce w stosunkach Ukrainy z Polską zajmuje agrarny sektor gospodarki. Import produkcji rolnej z Polski do Ukrainy w 2003 r. w porównaniu z rokiem 2000 wzrósł do 30%, a jego udział w sumie importu zmniejszył się z 15,4% do 10,2%. Natomiast eksport ukraińskiej produkcji rolnej zwiększył się do 93%, a jego udział w ogólnej sumie eksportu do Polski wzrósł z 4,7% do 5,6% (Andruszkiw, Bakuszewicz, 2005, s. 84). Ta-

kie relacje między eksportem a importem oraz jego strukturą są dla Ukrainy na ogół dość korzystne.

W obu krajach ten sektor gospodarki jest bardzo znaczący. Integracja Polski z Unią Europejską zaostrzyła konkurencję w związku ze swobodnym przemieszczaniem towarów w krajach UE. W wypadku podejmowania decyzji o bezwizowym przekraczaniu granicy pomiędzy Polską a Ukrainą, produkcja żywnościowa z UE stworzy potężną konkurencję na rynku wewnętrznym Ukrainy. Zaniechanie tego spowoduje komplikacje dla „szarej strefy” ekonomiki i hamowanie rozwoju ekonomiki rolniczej w przygraniczu polskim, przy tym można oczekiwać pewnego wzrostu ekonomiki rolnictwa ukraińskiego w strefie przygranicznej.

#### SPOŁECZNO-EKONOMICZNY ROZWÓJ SEKTORA AGRARNEGO UKRAINY W PRZEWIDYWANIU INTEGRACJI EUROPEJSKIEJ

Przeprowadzone badania pokazują, że ocena aktualnej sytuacji nie jest i nie może być jednoznaczna. Omówione skutki procesu reformowania gospodarki rolnej na Ukrainie można w zasadzie podzielić na dwie główne grupy z punktu oceny bezpośrednich rezultatów reformowania i oddziaływujących na nie czynników. Wyznacznikami są tu dwie pozycje, z punktu widzenia których trzeba patrzeć na współczesne zmiany w gospodarce żywnościowej: *społeczno-polityczna* (dotycząca zasadniczych zjawisk i procesów) i *społeczno-ekonomiczna* (dotycząca ich skuteczności). Czynnik społeczno-polityczny należy przy tym do tych wyznaczających przesłanek, które formułują społeczno-ekonomiczny efekt realizacji potencjalnych możliwości, założonych w reformie. Pod tym względem właśnie ten czynnik ma dominujące znaczenie w każdej branży współczesnej gospodarki Ukrainy.

Oznacza to, że rezultatywna składowa rozwoju stosunków agrarnych jest z jednej strony pochodną i zależy od niego, a z drugiej strony – jest jego wymiarnikiem, kryterium oceny nie potencjalnego społeczno-ekonomicznego efektu lecz realnego, na każdym etapie. Prawdą jest, że na Ukrainie społeczno-polityczna składowa rozwinęła się szybciej przy zdumiewającym obniżeniu rezultatywnej. Wcale jednak nie oznacza to, że taka sytuacja jest prawidłowa, bowiem hasłami politycznymi o prywatyzacji a nawet ich reali-

zacja nigdy nie rozwiążą się problemy niezależności ekonomicznej i bezpieczeństwa gospodarki żywnościowej kraju.

Rolnictwo Ukrainy, w ciągu całego okresu zadeklarowanej niepodległości, znajduje się na bardzo niskim poziomie rozwoju ekonomicznego. Produkcja na ogół jest mało opłacalna albo nawet i w ogóle nieopłacalna. I to jest jedną z głównych przyczyn niskiej atrakcyjności ukraińskiego rolnictwa dla inwestorów z obcych krajów. Dla każdego inwestora zagranicznego bowiem głównym bodźcem inwestowania swoich pieniędzy jest, po pierwsze: możliwość otrzymania maksimum zysku w przeliczeniu na zainwestowaną jednostkę pieniężną, po drugie: obecność w kraju, w który inwestor inwestuje, pakietu państwowych gwarancji. Porównując wagę stopnia realizacji tych dwóch czynników w jakimś kraju i w wybranej branży czy nawet w konkretnym przedsiębiorstwie, inwestor przyjmuje decyzje co do możliwości inwestowania swoich pieniędzy.

Na początku procesów transformacyjnych wielkie nadzieje Ukrainy były skoncentrowane na prywatyzacji jako sposobie wdrażania w praktyce gospodarowania, nowych stosunków ekonomicznych i nowych form organizacyjnych gospodarowania. Na dzień dzisiejszy, na Ukrainie zlikwidowano prawie 12 tys. kolchozów i gospodarstw państwowych. Natomiast istnieje około 22 tys. nowych form agrarnych, wśród nich 34% to spółka z.o.o., 21% – prywatne i prywatno-dzierżawne przedsiębiorstwa, 20% – duże gospodarstwa farmerskie, 9% – rolnicze produkcyjne spółdzielnie i kooperatywy, zaś 4% - otwarte spółki akcyjne. Przeciętna powierzchnia spółki z o.o. stanowi 1331 ha ziemi uprawnej, prywatnego przedsiębiorstwa – 1657 ha, kooperatywy – 1231 ha, dużego gospodarstwa farmerskiego – 400 ha. Właścicielami 12,8 mln. ha ziemi uprawnej (34,0%) przeszło w ręce 13,4 mln. gospodarstw indywidualnych. Więcej niż 43 tys. gospodarstw farmerskich (łącznie z dużymi) użytkuje 3,4 mln. ha (8,1%) ziemi.

Wydawać by się mogło, że cele reformowania gospodarki żywnościowej na Ukrainie zostały osiągnięte: większość ziemi znajduje się w rękach prywatnych, a wśród form organizacyjnych w rolnictwie dominują podmioty prywatne. Jednak wskaźniki jakościowe skutków reformowania wcale nie są takie dobre. Poziom zatrudnienia ludności wiejskiej na Ukrainie w 2000 r. stanowił 56,8%. Najwyższy jest on wśród osób w wieku 30-49 lat. Ogólny poziom bezrobocia (rejestrowanego) w 2003 r. na wsi według oficjalnych danych wynosi 6,8%, (w 2002 r. – 5,7%) zmienia się on od 26% wśród osób w wieku 15-19 lat do 0,3% wśród osób w wieku 60-70 lat. Poziom bezrobocia nie przestawał rosnąć w 2004 r. (Społeczno-ekonomiczne problemy..., 2005, s. 17).



Na skutek prywatyzacji nastąpiło rozdrobnienie gospodarstw, zlikwidowano w większości przypadków ekonomicznie mocne gospodarstwa rolnicze przy jakiegokolwiek alternatywie. Prywatyzacja w przemyśle przetwórczym odbyła się na tyle w niekontrolowany sposób, że do dzisiaj trudno ustalić, kto jest prawdziwym właścicielem tego czy innego zakładu, a ludzie nie mogą zrozumieć, dlaczego taki dobry zakład, który jeszcze niedawno produkował bardzo dobre jakościowo produkty żywnościowe, teraz stoi zamknięty, a na rynku jest tak dużo produkcji tego samego typu, ale importowanej (Czerewko G., Iwanicka G., 2003., s. 43-44). To właśnie są skutki niekontrolowanego przez państwo, albo kontrolowanego w nie prawidłowy sposób, procesu przenikania do kraju kapitału zagranicznego.

Proces urynkowienia rolnictwa na Ukrainie spowodował powołanie do życia takiej formy prowadzenia gospodarki, jak prywatne farmerstwo. Jednakże rozwój takiej formy zagospodarowania w rolnictwie nie sprawdził się i nie przyniósł oczekiwanych rezultatów z powodu braku materialnego zabezpieczenia. Oprócz tego, powstanie farmerstwa zrujnowało wielkie rolnicze gospodarstwa, które wcześniej funkcjonowały. Z punktu widzenia struktury agrarnej rozdrobnienie gospodarstw na Ukrainie, szczególnie w zachodniej jej części, jest bardzo duże. Kolejnym i adekwatnym dla tej struktury jest problem małej skali produkcji. Konsekwencją tego stanu rzeczy są drastycznie niskie dochody ludności rolniczej. Z takiego punktu widzenia perspektywa prywatnego farmerstwa jest na Ukrainie bardzo „mglista”. Prywatne gospodarstwa farmerskie na Ukrainie (ponad 43 tys.) na rynku produktów żywnościowych „pogody nie czynią”, ponieważ produkują zaledwie 1,5% produkcji rolnictwa. Mają małe rozmiary: średnio po lwowskim okręgu – 10 ha, iwano-frankiewskim – 5 ha.

Negatywną cechą współczesnego rolnictwa oraz całej gospodarki żywnościowej jest niski poziom rozwoju procesów integracyjnych, kooperacji poziomej i pionowej. Praktycznie nieobecna jest rynkowa infrastruktura – w kraju oficjalnie istnieje prawie 800 giełd, w tym czysto agrarnych – 48, zaś pracują w rolnictwie – około 100. One jednak nie wykonywują swoich funkcji giełdowych – przyszłościowego i ekspansywnego handlu.

Skutkiem działania wymienionych czynników jest to, że w 2003 r. w stosunku do 1990 r. na Ukrainie wyprodukowano 54% produkcji rolnictwa i 42% produkcji zwierzęcej. Tylko 3% przedsiębiorstw rolniczych jest rentownych. Przedsiębiorstwa rolnicze zmniejszyły swoją produkcję 3,5 raza, a zwierzęce – 5 razy. Jeżeli w roku 1989 w jeziorach i innych wewnętrznych zbiornikach wody na Ukrainie złapano 100 tys. ton ryb, to w 2003 r. tylko 30 tys ton. Połów ryb w oceanie światowym przez Ukraińców zmniejszył się

tylko za te lata 2,5 raza. Faktyczna konsumpcja wołowiny w przeliczeniu na jedną osobę na Ukrainie jest na poziomie 17% minimalnego i 10% racjonalnego poziomu, i odpowiednio wieprzowiny – 66% i 62% oraz mięsa drobiowego odpowiednio – 55% i 35% (Czerewko, Iwanicka, 2003, s. 43-44).

Natomiast o zrównoważonym rozwoju obszarów wiejskich na Ukrainie dopiero zaczyna się mówić na odpowiednich szczeblach nauki i władz.

Tylko w roku 2001 na Ukrainie można spostrzec pewien wzrost produkcji rolnictwa – na poziomie 13%, zwierząt 5,3%. Jest to w pewnej mierze rezultat uzasadnionej ingerencji państwa w gospodarkę żywnościową, której wyniki osiągnięto dzięki pewnej regulacji kredytowania, opodatkowania, ograniczenia barteryzacji cen na produkcję rolnictwa i przemysłu. W stosunku do 1999 r., już w 2003 r. na Ukrainie wyprodukowano o 9% więcej produktów rolnictwa, w tym produktów roślinnych – 15,7% więcej, zwierzęcych – 0,9% (Społeczno-ekonomiczne problemy..., 2005, s. 81).

Wspomniany przyrost produkcji był osiągnięty głównie dzięki funkcjonowaniu gospodarstw indywidualnych, a nie sektora społecznego (wspomniane gospodarstwa na Ukrainie produkują 97% ziemniaków, 85% warzyw, 83% owoców, 65% mleka i mięsa, 67% jaj). Nie można tego uważać za sukces i tym bardziej pokładać w tym nadzieję. Indywidualne gospodarstwa rolne nie mogą stanowić żadnej perspektywy rozwoju ze względu na brak zastosowania wyższych form postępu technicznego. Przy czym ten układ nie jest ekonomiczny, bardzo pracochłonny i w końcu jest zjawiskiem powołanym do życia tylko przez pewne czasowe okoliczności. Przyszłość należy do dużych przedsiębiorstw (Czerewko, 2004, s. 50). Z tym wiążą się jednak problemy, ponieważ wszystkie dotychczas istniejące duże przedsiębiorstwa rolnicze Ukrainy zostały dość zniszczone w trakcie procesów trwania znanej i słynnej prywatyzacji. W większości przypadków przy realizacji programu (jeżeli to tak można nazwać – żadnego zasadniczego programu rozwoju gospodarki Ukrainy jak nie było, tak i nie ma nawet na dzień dzisiejszy, chociaż niektórzy mówią, że nieobecność jakiegokolwiek programu – to też swego rodzaju program!) prywatyzacji traktowano ją bardzo bezpośrednio, na skutek czego rozdawano ludziom drzwi, okna, cegłę *etc.*, jako należące się im części majątkowe. Takie i inne nieuzasadnione ekonomicznie działania, istnienie których świadczy o katastroficznym niedostatecznym naukowym poziomie uzasadnienia transformacyjnych procesów, spowodowały olbrzymie zmniejszenie hodowli zwierząt i roślin w rolnictwie, rujnację dużych przedsiębiorstw, zniszczenie selekcji, nasiennictwa, obniżenie dochodów i bankructwo producentów.

Jedynym pozytywnym skutkiem pogorszenia sytuacji w rolnictwie jest to, że na skutek obniżania dochodów producentów, nie są oni w stanie w odpowiednich ilościach stosować środki chemiczne do uprawy roślin i hodowli zwierząt. Ukraińska produkcja rolnicza jest dzisiaj może najbardziej ekologiczną bezpieczną produkcją w świecie – stosuje się tylko 0,4 kg/ha pestycydów, tj. o 9,25 razy mniej od poziomu 1990 r. i o 20 razy mniej, niż w USA; nawozów sztucznych stosuje się tylko 90-120 kg/ha. W 2004 r. rolnictwo wykorzystało tylko 518, 5 tys. ton nawozów mineralnych, w tym 365,2 tys. ton azotowych. W porównaniu z 1990 r. stosowanie takich nawozów zmniejszyło się ośmiokrotnie (Społeczno-ekonomiczne problemy..., 2005, s. 43). Przy tym powierzchnia ziemi uprawnej na Ukrainie stanowi 41,8 mln. ha., w tym ziemi ornej 32,5 mln. ha (77,8%) (tamże, s. 42).

Obniżanie dochodów wynika także z tego, że 13,2 mln. ha ziemi w rolnictwie Ukrainy jest pod wpływem erozji wodnej, 19,3 mln. ha – wiatrowej.

To wszystko negatywnie wpływa na poziom dochodów rolnictwa oraz brak inwestycyjnej atrakcyjności ukraińskiego rolnictwa dla inwestorów zagranicznych. Ziemiochłonność ukraińskiego rolnictwa jest o 8 razy wyższa, niż w krajach UE. Z 1 ha ziemi uprawnej na Ukrainie otrzymuje się średnio 270 euro produkcji, dla porównania w UE – powyżej 2 tys. euro.

#### PROBLEMY AKTYWIZACJI PROCESÓW INWESTYCYJNYCH W SEKTORZE AGRARNYM GOSPODARKI UKRAINY

Ogólnym problemem ukraińskich przedsiębiorstw gospodarki żywnościowej jest brak pieniędzy na prowadzenie normalnego procesu funkcjonowania gospodarczego i zabezpieczenia rozszerzonego typu odnawialności tego procesu. Sytuację taką można określić jako „głód inwestycyjny”.

Rozwój ekonomiczny państw z rynkowym systemem ekonomicznym świadczy, że potężnym środkiem podniesienia poziomu ekonomii narodowej jest aktywizacja procesów inwestycyjnych przez zwiększenie rozmiarów zaciągnięcia zewnętrznych środków w formie inwestycji zagranicznych. Takie inwestycje są bardzo potrzebne Ukrainie na obecnym etapie jej rozwoju ekonomicznego, ponieważ w latach 1991-2003 rozmiar nakładów inwestycyjnych na rolnictwo zmniejszył się sześciokrotnie.

Rzeczą oczywistą jest, że, po pierwsze: trzeba mieć na uwadze to, że każdy inwestor zagraniczny najpierw dba o swoje własne interesy i w żąd-

nym wypadku nie działa altruistycznie, po-drugie: przeniknięcie inwestorów zagranicznych do kraju nie powinno być niekontrolowanym procesem. Oprócz tego istnieją niektóre negatywne skutki inwestowania zagranicznego: transfer części dochodów za granicę, wypychanie z rynku krajowych producentów i dostawców, zwiększenie zależności kraju od kapitału zagranicznego, podwyższenie poziomu konkurencji na rynku, nasilenie eksploatacji środków przyrodniczych, negatywne wpływy ekologiczne *etc.* Tylko przy udanym wykorzystaniu całego systemu bodźców, ograniczeń i ulg można doprowadzić do optymalnej kombinacji interesów inwestorów zagranicznych i strony-recipienta.

Tab.1. Porównywalna rankingowa ocena ryzykowności inwestycji zagranicznych w Ukrainie i w Polsce \*

| Numer w rankingu | Kraj    | Ogólna suma punktów | Ryzyko polityczne | Ekonomiczna efektywność | Ranking kredytowy | Dostęp do finansowania bankowego | Dostęp do rynków kapitału |
|------------------|---------|---------------------|-------------------|-------------------------|-------------------|----------------------------------|---------------------------|
| 42               | Polska  | 62,1                | 15,99             | 10,54                   | 4,79              | 0,37                             | 4,2                       |
| 126              | Ukraina | 29,8                | 3,17              | 4,05                    | 0,63              | 0,16                             | 0,25                      |

\*Maksimum dla kolumny 3 = 100, dla 4-5 = 25, dla 6=10, dla 7-8= 5.

Źródło: Iwanicka, 2004, s.63

Ukrainę uznaje się za jeden z najbardziej ryzykownych krajów Europy Wschodniej w sensie inwestowania zagranicznego. Zgodnie z ocenami „Institutional investor”, w rankingu atrakcyjności dla inwestowania zagranicznego wśród 136 krajów świata Ukraina zajmuje 112 miejsce, co jest skutkiem istnienia takich negatywnych cech klimatu inwestycyjnego jak: niestabilność polityczna, prawna i makroekonomiczna, kryzys ekonomiczny, niski poziom rozwoju komunikacji, wzrastanie zadłużenia zewnętrznego, istnienie deficytu budżetowego, kryzys płatności, niedostateczny poziom infrastruktury, niedostateczna dyscyplina finansowa i wykonawcza, nieobecność etyki biznesu. Realność ekonomiki Ukrainy wynika z tego, że – nie patrząc na powolne zwiększenie bezpośrednich inwestycji zagranicznych – odstaje ona istotnie od większości krajów z tranzytowym systemem ekonomicznym, ze swoją zdolnością do ich zaciągnięcia. Zgodnie z obliczeniami Narodowego Naukowego Centrum „Instytutu Ekonomiki Agrarnej” Ukraińskiej Akademii Nauk Agrarnych, potrzeba inwestowania zagranicznego w roku 2010 wzrosnąć do 25-30 mld. dol. USA. Tylko dla odnowienia inwestowania procesu agrarnego Ukrainy są potrzebne inwestycje w kwocie 150 mld. dol. USA.

Według oceny ekspertów z Europejskiego Centrum Badań, biznesowe ryzyko inwestycji zagranicznych w Ukrainę znajduje się na poziomie 80%. Z tego punktu nia Polska, na przykład, jako najbliższy Ukrainie europejski sąsiad, znajduje się w korzystniejszej sytuacji (tab.1).

Na Ukrainie jednym z wyznaczających bodźców dla bezpośrednich inwestycji zagranicznych (BIZ) jest różnorodność nowych rynków, które istotnie przeważają nad wszystkimi innymi. Poważną większość inwestorów przyciąga rynek wewnętrzny Ukrainy, m.i. w gospodarce żywnościowej. Nie patrząc na złożoną sytuację ekonomiczną, ilość bezpośrednich inwestycji zagranicznych w Ukrainę wzrasta, chociaż bardzo powoli. W ostatnim roku bardzo niekorzystnie wpłynęły na wielkość inwestycji zagranicznych niezrozumiałe wahania Prezydenta Ukrainy w stronę najpierw skasowania, a po upływie pięciu miesięcy – odnowienia ulg dla inwestorów w WSE – Wolnych Strefach Ekonomicznych. Światowe doświadczenie uczy, że TPR (terytoria priorytetowego rozwoju) i wolne strefy ekonomiczne są dobrymi instrumentami zwiększenia wielkości inwestycji zagranicznych. Dzisiaj w 128 krajach świata istnieją 882 specjalne wolne strefy ekonomiczne. Na Ukrainie działa 11 TPR ze specjalnym reżimem działalności inwestycyjnej, obejmujących 40 rejonów rolniczych o powierzchni blisko 10% terytorium kraju. W TPR zatwierdzono blisko 500 projektów inwestycyjnych na sumę powyżej 2,2 mld dol. USA, wykorzystano już 678 mln. dol. USA, w tym 286 mln. – funduszy zagranicznych. Dzięki takiej aktywizacji procesów inwestycyjnych w TPR stworzono 85 tys. miejsc pracy. Rolnictwem w TPR zajmuje się 20 kompanii zagranicznych, w tym 15% – w obwodzie Charkowskim, po 10% – w donieckim, zakarpackim i lwowskim obwodach.

Kapitał inwestycyjny w TPR ma ulgi celne na 5 lat, zysk przedsiębiorców w ciągu pierwszych trzech lat nie podlega opodatkowaniu, a na następne trzy lata opodatkowany się w granicach 50% stopy opodatkowania. Jednak na dzień dzisiejszy na wieś przypada tylko 1% inwestycji, zaciągniętych w TPR. Według obliczeń mają one być na poziomie nie mniejszym, niż 1/3 część całości.

Bezpośrednie inwestycje zagraniczne w przeliczeniu na jedną osobę, na Ukrainie są na poziomie 130 dol. USA. Poziomem tego wskaźnika wśród krajów Wschodniej Europy Ukraina wyprzedza tylko Białoruś, a wśród krajów byłego Związku Radzieckiego – jeszcze Uzbekistan i Tadżykistan. Dla porównania: w Czechach inwestycje zagraniczne na jedną osobę są na poziomie 1300 dol. USA, na Węgrzech – powyżej 1800 dol. USA. W celu zwiększenia motywacji inwestorów zagranicznych na Ukrainie poczyniono w tym kierunku pewne kroki. W procesie rynkowej transformacji systemu

ekonomicznego przygotowano i przyjęto do wykorzystania około 40 aktów prawnych, regulujących działalność inwestycyjną, uznano pewne ulgi i państwowe gwarancje. Jednak, na skutek ciężkiego stanu finansowego przedsiębiorstw rolniczych, poważna ich część nie była w stanie całkowicie pokryć zadłużenia na kredyty zagraniczne. Dlatego, w końcu 2001 r., zlikwidowano praktykę zaciągania przez przedsiębiorstwa ukraińskie kredytów zagranicznych pod gwarancje państwa. W 2002 i 2003 r. te normy prawne były odnowione, ale to jednak nie spowodowało żadnego odczuwalnego ruchu w zaciąganiu inwestycji zagranicznych w gospodarkę żywnościową. Na dzień dzisiejszy można uważać, że istnieje pewna baza prawna dla regulowania inwestycji zagranicznych w Ukrainie. I chociaż jest ona jeszcze bardzo daleka od doskonałości, to ważne że w ogóle istnieje i daje możliwość inwestorom zagranicznym zajmowania się biznesem. Jednak jej niedoskonałość znacznie hamuje rozwój tych procesów.

Przedsiębiorstwa polskie na dzień dzisiejszy zainwestowały w gospodarkę Ukrainy 153,3 mln. dol. USA. Udział polskich inwestycji na Ukrainie stanowi 2,3% ogólnej wielkości inwestycji zagranicznych w kraju, i zajmuje 11. miejsce. Na początek 2004 r. na Ukrainie zarejestrowano 837 przedsiębiorstw z inwestycjami polskimi, t.j. 8,9% wszystkich przedsiębiorstw Ukrainy z zagranicznymi inwestycjami (Andruszkiw, Bakuszewicz, 2005, s. 85).

Duże zainteresowanie inwestorów zagranicznych wzbudza na Ukrainie przemysł żywnościowy i przemysł przetwórczy; szczególnie produkowanie wyrobów tytoniowych, alkoholowych, tłuszczowych i słodczy. Fakt ten jest skutkiem stworzenia w wymienionych branżach atrakcyjnego klimatu inwestycyjnego dla zagranicznych inwestorów. W rolnictwie takiego klimatu jeszcze nie ma.

#### MOŻLIWE PERSPEKTYWY INTEGRACJI UKRAINY Z UNIĄ EUROPEJSKĄ

Faktem jest, że Ukraina obecnie oddalona jest od UE znacznie bardziej niż była Polska nawet 10 lat wcześniej. Ta różnica wzrosła szczególnie w ciągu ostatnich kilku lat, kiedy Polska otrzymała olbrzymią pomoc ekonomiczną od UE. Istniejąca sytuacja świadczy, że w danych warunkach i na istniejącym poziomie rozwoju ekonomicznego i społecznego Ukraina jeszcze nie jest gotowa do adekwatnego przyjmowania i należytego wykorzystania

takiej pomocy, chociaż rzeczą oczywistą jest, że każda pomoc finansowa w każdym kraju i w każdej chwili jest mile widziana.

Co trzeba zrobić, żeby stało się to realne? Po pierwsze Ukraina powinna doprowadzić do końca swoje reformy administracyjne i ekonomiczne; szczególnie w rolnictwie i gospodarce żywnościowej. Rolnictwo powinno stać się produktywnym i konkurencyjnym sektorem systemu ekonomicznego kraju. Można to osiągnąć przez:

- stabilizację gospodarki, zamianę jej w przewidywaną;
- zmniejszenie barier dla importu i wyeliminowanie korupcji;
- zmniejszenie ilości podatków i obniżanie stawek opodatkowania;
- likwidacja specjalnych przywilejów dla pewnej ilości przedsiębiorstw;
- transformacja ekonomii „cieniowej” w oficjalną.

Po drugie Unia Europejska może pomóc Ukrainie mobilizować całą energię społeczeństwa na potrzeby zakończenia procesu transformacji i doprowadzenia kraju do osiągnięcia długoterminowego celu – integracji z UE. Unia Europejska może:

- być mniej wymagającą w odniesieniu do przyszłego członkostwa; rozszerzyć pomoc techniczną, żeby ułatwić harmonizację praw i procedur;
- ze swej strony sprzyjać implementacji Umowy o Partnerstwie i Współpracy;
- jaknajszybciej nadać Ukrainie status „państwa z ekonomią rynkową”, żeby pomóc ułatwić jej handel zewnętrzny;
- pomóc Ukrainie otrzymać status asocjowanego członka UE;
- sprzyjać procesowi wstąpienia Ukrainy do Światowej Organizacji Handlu (SOH);
- udostępnić możliwość zawarcia umowy o strefie wolnego handlu.
- Ukraina będzie w jakimś stopniu i przez jakiś czas ciężarem dla UE, ale później stanie się jej siłą, bowiem:
  - ma ludność o stosunkowo wysokim poziomie edukacji;
  - ma sieć instytutów badawczych, jakie można przywrócić do życia;
  - ma najlepsze grunty na świecie;
  - zawarła umowy o przyjaźni ze wszystkimi swoimi sąsiadami;
  - nie ma imperialistycznej czy agresywnej przeszłości;
  - osiągnęła pokój międzyetniczny, co, w kontekście historycznym, jest osiągnięciem wyjątkowym.

Ukraina stwierdza swój multietniczny status. Nawet więcej, ukraińska większość wydaje się gotową zostać lingwistyczną mniejszością, w ciągu długiego czasu, w celu utrzymania międzyetnicznego pokoju różnych kultur.

Warto zauważyć, że system ekonomiczny Ukrainy może ponieść mniejsze koszty, niż system ekonomiczny Polski na realizację reform, w początkowej fazie przygotowywania się do integracji. Większość nieefektywnych przedsiębiorstw jest zamknięta albo mają niski poziom aktywności. Dlatego straty dla dobrobytu mogą być niewielkie, a wpływ na tempo wzrastania PKB będzie istotny (Gronicki, 2001, s. 45).

Gdyby np. Ukraina zintegrowała się ze Wspólnotą Słowiańską, w Rosji mogłyby się odrodzić siły reakcyjne, aby znowu odtworzyć status Wielkiej Potęgi i stworzyć antyzachodni blok. Integrując się z UE, Ukraina znacznie zmniejsza takie zagrożenie na korzyść także Rosji, która tym sposobem może łatwiej transformować siebie w normalne federacyjne państwo narodowe z przyjacielskimi stosunkami z UE i innymi państwami. Tylko jedno to w nadmiarze kompensowałoby jakiegokolwiek wydatki, związane z integracją Ukrainy z UE.

Pewne, już nawet na dzień dzisiejszy, jest to, że początkowa faza członkostwa w UE będzie dla Ukrainy okresem przyspieszonej modernizacji najpierw dużych rolniczych przedsiębiorstw, które jeszcze w niektórych regionach przetrwały, a w innych zaczęły się odradzać. Przyszłość należy do nich. Oznacza to pewien postęp ulepszenie w rolnictwie, ale wcale nie oznacza automatycznego podniesienia poziomu życia na wsi. Wzrost dochodów ludności na wsi będzie w dużym stopniu zależeć od poziomu rozwoju działalności pozarolniczej jako źródła dochodów.

Rynek produkcji rolnej razem z bogatym instrumentariumem Wspólnej Polityki Rolniczej powinien wzmocnić stabilność ukraińskiego rolnictwa, ale nie stanie się jego gwarantem. Pewne nadzieje można wiązać ze zmianami w polityce europejskiej, które mają miejsce już od pewnego czasu i dotyczą rolnictwa i regionów wiejskich. Jeżeli kierunek tych zmian będzie nadal utrzymany, to rolnictwo Ukrainy, adaptując się do rolnictwa UE, będzie miało do pokonania mniejszy dystans. Wpływa to z dążenia UE do ekstensyfikacji rolnictwa, ograniczenia funkcji produkcyjnej rolnictwa na rzecz funkcji społecznych i środowiskowych. Nowy model rolnictwa UE stwarza szanse wspierania tych cech ukraińskiego rolnictwa, jakie dotychczas traktowano jako przejawy nieefektywności i odstawania. W pierwszej kolejności wzrasta znaczenie aspektów ekologicznych i społeczno-kulturowych w ocenie rezultatów rolniczo-produkcyjnej działalności przedsiębiorstw (Czerewko, 2003, s.48).

Mosty między Ukrainą a Zachodem istniały od dawna. Trzeba tylko je rekonstruować. Dla Ukrainy pragnienie integracji z UE jest pytaniem – być albo nie być, innej alternatywy nie ma. Powinniśmy jednak dużo pracować, żeby takie marzenia były zrealizowane. W tym kierunku Ukraina podjęła już wiele decyzji i poczyniła pewne kroki. 1 marca 1998 r. zawarto Umowę o Partnerstwie i Współpracy między UE i Ukrainą po ratyfikacji ze wszyst-



kimi Stronami, łącznie z 15 państwami-członkami UE. Umowa jest już dobrą bazą dla szerokiej ekonomicznej, finansowej, społecznej i kulturowej współpracy. Jeżeli potencjał ewolucyjny tej Umowy będzie w pełni wykorzystany w sferze handlu i wielu innych sferach, może ona łatwo przekształcić się w Umowę o członkowstwie asocjowanym.

Trzeba mieć na uwadze jeszcze i to, że UE nie może tak „ratować” Ukrainy, jak może sobie na to pozwolić w stosunku do małych państw. Ukraina jest dużym krajem o dużym potencjale ekonomicznym i ludzkim. Toteż powinna „ratować” siebie sama.

#### WNIOSKI

Jak bardzo wirtualna wydawałaby się obecna sytuacja Ukrainy, to działanie obiektywnych praw ekonomicznych z upływem czasu przekształci tę wirtualność wchodzenia jej do Unii Europejskiej w rzeczywistość. Dla Ukrainy nie ma innej alternatywy, jak tylko dążyć do realizacji zachodniego wyboru, jak to zrobiła Polska. Dlatego tak cenne jest dla nas doświadczenie Polski.

Polska i Ukraina mają dużo wspólnych i nie mniej różnych cech, które pozwalają prawidłowo ocenić szanse i zagrożenia integracji jednego i drugiego kraju z Unią Europejską. Pozwalają także przewidzieć możliwe konsekwencje i skutki tego procesu dla każdego z nich, zarówno po jego zakończeniu, jak i w trakcie jego przechodzenia. Nie można na dzień dzisiejszy po prostu kopiować zagranicznego doświadczenia, ale także nie można udawać, że się go nie widzi i nie korzystać z niego.

Jednym z ważnych powodów dużego zainteresowania strony ukraińskiej procesem i okresem przygotowania Polski do realizacji integracji z Unią Europejską jest to, że uwzględniając wszystkie przewidywane czynniki możliwe są problemy konkurencyjne i cenowe na wspólnym europejskim rynku agrarnym. Wschodni rynek, tj. obwody zachodnie Ukrainy, będzie jeszcze dość długo odgrywał ważną rolę i będzie konkurencyjny dla zbytu polskiej produkcji, co jest podstawą finansowego przetrwania i utrzymania się polskiego rolnika.

Okres przewidywanych przygotowań do przyszłej integracji Ukrainy z UE niefortunnie zbiega się z bardzo złą kondycją ukraińskiego rolnictwa, ilustrowaną zarówno niskimi wskaźnikami ekonomicznymi (dochody, opła-

calność, inwestycje itp.), jak i wskaźnikami społecznymi (powszechność rozczarowania efektami transformacji, skala ubóstwa, bezrobocia, utrudniony dostęp do usług społecznych itp.).

Najważniejszymi cechami charakteryzującymi pierwszy etap reformowania rolnictwa i całej gospodarki żywnościowej Ukrainy są:

- niełatwe, niejednoznaczne ocenianie społeczeństwa i, szczególnie przez rolników, poszukiwanie i praktyczna realizacja sposobów i mechanizmów wprowadzenia rolnictwa i całej agrarno-przemysłowej strefy produkcji na zasadniczo nowy i strategicznie ważny, nie tylko w stosunku ekonomicznym, ale także i w stosunku społeczno-politycznym, charakter rozwoju;
- formowanie realnych przesłanek dla kreowania na wsi produkcyjnych i społecznych stosunków jakościowo wyższego poziomu, które w dniu dzisiejszym tylko zaczynają „kiełkować” i pod względem społeczno-ekonomicznym jeszcze nie zabezpieczają oczekiwanych rezultatów;
- powolne wdrażanie w rolnictwo i w całą agrarno-przemysłową strefę gospodarki kraju sektora prywatnego. Najważniejszymi charakterystycznymi cechami są stwierdzenia prawne w Kodeksie Ziemi Ukrainy, dotyczące własności prywatnej ziemi i kreowania realnego właściciela ziemi. I chociaż ten proces, jak widać z doświadczenia, rozwija się nie łatwo, wnioski co do nieodwracalności wejścia gospodarki żywnościowej Ukrainy na drogę strategicznie ważnego rozwoju społeczno-ekonomicznego trzeba uważać za uzasadnione.

Ukraina, jak i niektóre inne państwa postsocjalistyczne, może być atrakcyjnym dla UE krajem w sensie wykorzystania jej jako dużego rynku zbytu produkcji europejskiej i dużym źródłem relatywnie taniego kapitału ludzkiego. Efektywnym środkiem przeciwdziałania takiemu przyjmowaniu Ukrainy może być wzrost konkurencyjności jej produkcji na rynku europejskim drogą dopasowania technologii, jakości i kosztów do poziomu UE. Właśnie z wytwarzaniem przeważnie ekologicznie czystych produktów żywnościowych Ukraina może wiązać perspektywy swego wejścia na europejski i światowe rynki.

Istniejący na Ukrainie sposób funkcjonowania rolnictwa obiektywnie należy do przeszłości, ponieważ jest nieefektywny, nietechnologiczny i nie nadaje się do zmechanizowania. W najbliższej przyszłości głównym zadaniem kraju jest odrodzenie dużych rolniczych przedsiębiorstw, rozwój wiejskiej kooperacji usługowej i produkcyjnej, integracji rolniczo-przemysłowej, najpierw kontraktowej, a później i innych jej form, nie mówiąc już o konieczności zrównoważonego rozwoju obszarów wiejskich.

Bardzo ważnym uwarunkowaniem dalszego efektywnego rozwoju ukraińskiego rolnictwa i doprowadzenia go do poziomu wymogów UE jest wprowadzenie w kraju rynku ziemi, bez czego trudno zwiększyć dopływ inwestycji zagranicznych i praktycznie niemożliwe jest w istniejących warunkach zwiększenie zainteresowania banków współpracą z rolnictwem.

Tempo i głębokość praktycznej realizacji wymienionych wyżej zmian na wsi zależą przede wszystkim od tego, jak będą się kształtować makroekonomiczne, społeczne i inne mechanizmy poreformowego rozwoju stosunków agrarnych. Przy wysokiej ważności zrealizowanych na pierwszym etapie reformowania działań, ocenę tego procesu dokona się na podstawie końcowej, ekonomicznej skuteczności.

#### LITERATURA

- Adamowicz M., Konkurencja i konkurencyjność w agrobiznesie. Aspekty teoretyczne i praktyczne, „Zagadnienia Ekonomiki Rolnej” 1999, nr 2-3, s. 3-17.
- Andruszkiw B., Bakuszewicz J., Ukraina i Polska - aspekty ekonomiczne, „Ekonomika Ukrainy” 2005, nr 11, s. 82-85.
- Czerewko G., Rolnictwo Ukrainy w perspektywie wchodzenia do Unii Europejskiej. Nauka i oświata 2003: materiały międzynarodowej konferencji naukowo-praktycznej. Ekonomika, t. 20, Dnipropetrowsk–Doneck–Charkiw 2003, s. 47-49.
- Czerewko G., Konsekwencje integracji Polski z Unią Europejską dla agrobiznesu Ukrainy. Szanse i bariery rozwoju agrobiznesu po przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej, Ropczyce: WSI-E, 2004. s. 45-58.
- Czerewko G., Iwanicka G., Problemy ekonomicznego rozwoju obszarów wiejskich na Ukrainie. Regionalne uwarunkowania ekonomicznego rozwoju rolnictwa i obszarów wiejskich, pod. red. A. Czudca, t. I, Rzeszów:UR, 2003, s. 42-49.
- Czerewko G., Horbonos F., Społeczno-ekonomiczny rozwój sektora agrarnego w kontekście integracji europejskiej: doświadczenie Polski i problemy Ukrainy, „Roczniki Naukowe” 7(2005), s. 51-58.
- Gawryłyszyn B., Ukraina między Wschodem a Zachodem, Północą a Południem: możliwości geopolityczne i ograniczenia. (Ukraine on the road to Europe, ed.: Hoffmann L., Möllers F., A Springer-Verlag Company „Physica-Verlag”), Heidelberg–Berlin–New York 2001, p. 18-38.

- Gajducki A., Mechanizmy ekonomiczne zabezpieczenia inwestycyjnej konkurencyjności agrarnego sektora ekonomiki, „*Ekonomika Ukrainy*” 2003, nr 2, s. 69-73.
- Gronicki M., Znaczenie Polski dla Ukrainy: przykład dla naśladowania, państwo, które graniczy z Ukrainą, integrator? (Ukraine on the road to Europe. ed.: Hoffmann L., Möllers F.- A Springer-Verlag Company „Physica-Verlag”), Heidelberg–Berlin–New York 2001, p. 39-46.
- Hojczuk O., Bezpieczeństwo żywnościowa, Żytomierz: Polissia, 2004, s. 348.
- Iwanek M., Wilkin J., Instytucje i instytucjonalizm w ekonomii, Warszawa: Wydział Nauk Ekonomicznych UW 1998, s. 256.
- Iwanicka G., Inwestycje zagraniczne i klimat inwestycyjny w Ukrainie. Prace Naukowe Lwowskiego Państwowego Uniwersytetu Agrarnego, Ser. „*Ekonomia*” t. I, nr 11, Lwów 2004, s. 58-65.
- Klepaczki B., Czynniki warunkujące rozwój przedsiębiorstw agrobiznesu, *Zeszyty Naukowe AR w Krakowie*, ser. Sesja Naukowa 1998, nr 52, s. 11-19.
- Kwieciński A., Scenariusz integracji polskiego rolnictwa z Unią Europejską. Problemy integracji rolnictwa polskiego z Unią Europejską, Warszawa: Wyd. Fundacja Rozwój SGGW 1994, s. 13-21.
- Poczta W., Rolnictwo polskie w przededniu integracji z Unią Europejską, Poznań 2003, s. 152.
- Rocznik statystyczny Ukrainy za 2002 r., Ministerstwo Statystyki Ukrainy, Kijów: Konsultant, 2003, s. 664.
- Społeczno-ekonomiczne problemy rozwoju wsi ukraińskiej i terytoriów wiejskich: Materiały Siódmego rocznego zebrania Ogólnoukraińskiego Kongresu Ekonomistów Rolnictwa, Kyjów 2005, s. 83.
- Snityński W., Czerewko G., Ekonomiczne skutki wejścia Polski do Unii Europejskiej dla Ukrainy. Konkurencyjność rolnictwa z uwzględnieniem uwarunkowań regionalnych w aspekcie integracji z Unią Europejską, cz.1, Rzeszów-Zatwarnica 2000, s. 43-47.
- Wilkin J., Polskie rolnictwo w procesie transformacji – mechanizmy, tendencje i efekty przemian, „*Roczniki naukowe*” SERIA 2(2000), z. I [Warszawa–Poznań–Zamość] 2000, s. 23-30.
- Wilkin J., Współczesna kwestia agrarna, Warszawa: PWN 1986, s. 167.

---

UKRAINE ON THE WAY TO EUROPEAN UNION: PROBLEMS  
AND PERSPECTIVES ON THE BACKGROUND OF POLISH EXPERIENCE

R e s u m e

Some results of investigation of theoretical aspects of Ukrainian agrarian sector social-economical development in the context of European integration, of contemporary Ukrainian agriculture and agriindustrial complex as the whole as well as of practical use of polish experience in the process of preparing for similar accession.

**Pojęcia kluczowe:** integracja europejska, zrównoważony rozwój, polityka agrarna, inwestycje.

**Key words:** European integration, sustainable development, agrarian policy, investment.